

Jolka, Jolka – Classic

Z tą dziewczyną, chce poznawać życie
Do tych chwil, powracam często skrycie
Chcę ją mieć, jak marzenie
Uśmiech choć mi dzisiaj daj, na pocieszenie
Kiedy ją poznałem, tak przypadkiem
Uśmiechała do mnie, się ukradkiem
Czuję ją i widzę stale
Jedna druga nocka i już jest wspaniale

Jolka, Jolka to dziewczyna
Tylko ona jedna i jedyna
Widzę ją, wciąż bez końca
Czuję, że to chyba, miłość jest gorąca

Jolka, Jolka to dziewczyna
Tylko ona jedna i jedyna
Widzę ją, wciąż bez końca
Czuję, że to chyba, miłość jest gorąca

Jedna się domaga, wciąż wygody
Inna jest niepewna, swej urody
Jesteś jak, słońce w letnią porę
Swym uśmiechem oczarujesz, mnie wieczorem
Kiedy ja poznałem tak przypadkiem
Uśmiechała do mnie się ukradkiem
Czuję ją i widzę stale
Jedna druga nocka i już jest wspaniale

Jolka, Jolka to dziewczyna
Tylko ona jedna i jedyna
Widzę ją, wciąż bez końca
Czuję, że to chyba, miłość jest gorąca

Jolka, Jolka to dziewczyna
Tylko ona jedna i jedyna

Widzę ją, wciąż bez końca
Czuję, że to chyba, miłość jest gorąca



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych